

POSTANOWIENIE Z DNIA 26 KWIETNIA 2007 R.

I KZP 8/07

Przewodniczący: sędzia SN S. Zabłocki.

Sędziowie SN: L. Misiurkiewicz (sprawozdawca), J. Sobczak.

Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.

Sąd Najwyższy w sprawie Edmunda K. i Zbigniewa R., po rozpoznaniu, przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k., przez Sąd Okręgowy w C., postanowieniem z dnia 17 stycznia 2007 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy jest wygraną w rozumieniu art. 2 ust 1 ustawy o grach i zakładach wzajemnych z 29 lipca 1992 r. wygrana w postaci punktów kredytowych w ramach opłaconego czasu gry umożliwiająca wykorzystanie zdobytych punktów w następnej grze po dokonaniu stosownej opłaty?”

p o s t a n o w i ł odmówić podjęcia uchwały.

Z U Z A S A D N I E N I A:

Edmund K. został oskarżony o to, że będąc współnikiem spółki cywilnej „A.” i będąc z tego tytułu na podstawie przepisów prawa uprawnionym i zobowiązanym do prowadzenia spraw gospodarczych tej spółki, działając wspólnie i w porozumieniu ze współnikiem Zbigniewem R., prowadził wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i

zakładach wzajemnych (Dz. U. z 2004 r. Nr 4 poz. 27 ze zm.), w okresie od dnia 2 grudnia 2002 r. do dnia 11 lutego 2005 r., w lokalu Zbigniewa B., w miejscowości P., gry na trzech automatach o nazwach: Popeye, King Tut i Bank, to jest o przestępstwo skarbowe z art. 107 § 1 k.k.s.

Zbigniew R. został oskarżony o to, że będąc współnikiem spółki cywilnej „A.” i będąc z tego tytułu na podstawie przepisów prawa uprawnionym i zobowiązanym do prowadzenia spraw gospodarczych tej spółki, działając wspólnie i w porozumieniu ze współnikiem Edmundem K., prowadził wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych (Dz. U. z 2004 r., Nr 4 poz. 27 ze zm.), w okresie od dnia 2 grudnia 2002 r. do dnia 11 lutego 2005 r. w lokalu Zbigniewa B., w miejscowości P., gry na trzech automatach o nazwach: Popeye, King Tut i Bank, to jest o przestępstwo skarbowe z art. 107 § 1 k.k.s.

Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2006 r. uniewinnił oskarżonych Edmunda K. i Zbigniewa R. od popełnienia zarzucanego im czynu, na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zwrócił oskarżonym 3 automaty do gry szczegółowo opisane w pkt 1, 2 i 3 wykazu dowodów rzeczowych, na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że zakwestionowane automaty do gry (choć ich nazwy zostały błędnie wskazane w akcie oskarżenia) nie wypłacały żadnych wygranych pieniężnych ani też nagród rzeczowych. Gra na tych urządzeniach rozpoczynała się wrzuceniem monety i w zależności od nominału gracz kupował punkty kredytowe i określony czas. W czasie poszczególnych etapów gry ilość punktów malała lub rosła w zależności od umiejętności grającego. Gdy ilość punktów zmalała do zera, choćby przed końcem wykupionego czasu gry, oznaczało to zakończenie gry. Natomiast w sytuacji, gdy gracz posiadał pewne umiejętności to zdobywał punkty, ale po upływie wykupionego czasu automat „przestawał grać”, przestały być

aktywne przyciski niezależnie od tego, czy pozostawała jeszcze pewna liczba punktów do wykorzystania. Dalsza ewentualna gra na automacie rozpoczynała się od początku po wrzuceniu monety, co powodowało pojawienie się na wyświetlaczu w miejsce napisu liczby nowych opłaconych minut również liczby wcześniej zdobytych punktów. Zdaniem Sądu Rejonowego, powyższe działanie automatów do gry powoduje, że nie są to automaty do gry, o których mowa w art. 2 ust 2a ustawy o grach i zakładach wzajemnych, albowiem nie wypłacają wygranych pieniężnych i rzeczowych, a nadto wygrane punkty kredytowe nie umożliwiały kontynuowania gry bez uprzedniego uiszczenia opłaty. Grający na tych automatach – zdaniem Sądu – nie uzyskiwał żadnej wymiernej korzyści.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją oskarżyciel publiczny – Urząd Skarbowy w K. Zarzucił temu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść oraz obrazę przepisów prawa materialnego, przez błędną wykładnię przepisów art. 2 ust. 2a i art. 2 ust. 2b ustawy z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych, a tym samym niezakwalifikowanie zachowania oskarżonego jako przestępstwa z art. 107 § 1 k.k.s.

Oskarżyciel wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Zdaniem oskarżyciela, pomimo istnienia w automatach do gry ogranicznika czasowego, wygrane wcześniej punkty kredytowe w poprzedniej grze, po wrzuceniu ponownie monety pozwalały na kontynuację tej samej gry, a więc wygraną były punkty kredytowe, które pozwalały kontynuować grę od momentu, w którym została ona przerwana.

Na rozprawie apelacyjnej Urząd Skarbowy poparł swą apelację, zarzuty i wnioski w niej zawarte, natomiast Prokurator wnosił o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy w C. rozpoznając wniesiony środek odwoławczy

uznał, że wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy i przekazania go celem rozpoznania Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 441 § 1 k.p.k., ponieważ ma ono istotne znaczenie w kwestii odpowiedzialności z art. 107 § 1 k.k.s. a zawiera się w pytaniu – „Czy jest wygraną w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy o grach i zakładach wzajemnych z 29 lipca 1992 r. wygrana w postaci punktów kredytowych w ramach opłaconego czasu gry umożliwiająca wykorzystanie zdobytych punktów w następnej grze po dokonaniu stosownej opłaty”.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

/.../ Zauważyć przy tym należy, że w sprawie zarzuty apelacji dotyczyły naruszenia nie art. 2 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 1992 r. (Dz. U. z 2004 r. Nr 4, poz. 27), jak błędnie wskazano w pytaniu prawnym, a art. 2 ust 2a i art. 2 ust 2b tej ustawy, a więc układ procesowy uprawnia do rozważenia jedynie pojęcia wygranej rzeczowej na gruncie tych dwóch ostatnich przepisów.

Jak wynika z uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego, Sądowi temu chodzi o kwestię rozumienia użytego we wskazanych wyżej przepisach pojęcia „wygranej rzeczowej” w odniesieniu do gry na automatach w sytuacji, kiedy – w odniesieniu do konkretnego stanu faktycznego – automaty do gry nie wypłacają wygranych pieniężnych i rzeczowych, a wygrane punkty kredytowe nie uprawniały do kontynuowania gry bez uprzedniego uiszczenia opłaty.

Problem rozumienia pojęcia „wygranej rzeczowej” – w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 1992 r. o grach losowych i zakładach wzajemnych (Dz. U. z 1998 r., Nr 102, poz. 650) – był przedmiotem rozważań i rozstrzygnięć w orzecznictwie sądowym.

W uchwale z dnia 24 listopada 1999 r., I KZP 39/99 (OSNKW 2000, z. 1-2, poz. 9) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „wygraną rzeczową” w rozumieniu art. 2 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 1992 r. (Dz. U. z 1998 r. Nr

102, poz. 650) jest nie tylko uzyskanie własności rzeczy, lecz również nabycie uprawnień do korzystania z rzeczy na podstawie innego tytułu prawnego”.

Stanowisko to spotkało się w piśmiennictwie zarówno z aprobatą (O. Górniok: Glosa do uchwały SN z dnia 24 listopada 1999 r., I KZP 39/99, OSP 2000, z. 6, poz. 96), jak i krytyką (E. Kosiński: Glosa do uchwały SN I KZP 39/99, Mon. Podat. 2000, nr 10, s.27 oraz tegoż autora: Wygrana rzeczowa w polskim prawie hazardowym, KPP 2002, nr 3, str.205 i nast.).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 sierpnia 2005 r. (V KK 28/05, R-OSNKW 2005, poz.1596) w nawiązaniu do prezentowanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego przyjął, że pojęcia „wygranej rzeczowej” w rozumieniu art. 2 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 1992 r. o grach losowych i zakładach wzajemnych „nie można sprowadzać do wygranej rzeczy, lecz obejmować nim trzeba także uzyskanie uprawnień do korzystania z rzeczy w sposób określony umową gry. Mieści się w tym również to, co w umowie gry na automacie określono jako wygraną – tj. uprawnienie do kontynuowania gry”. Z uzasadnienia tego wyroku wynika w sposób jednoznaczny, że chodzi o kontynuowanie gry na automacie bez uiszczenia nowej opłaty.

Konsekwentne w tym przedmiocie jest orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego, zgodnie z którym „gra o wygraną, która ma postać prawa do kontynuowania gry bez konieczności wnoszenia nowej opłaty, jest grą na automatach w rozumieniu art. 2 ust 2 a ustawy z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych” (m.in. wyroki NSA: z dnia 18 lutego 2003 r., II SA 4197/01 – niepubl., z dnia 3 kwietnia 2004 r., II SA 2509/01, LEX nr 194496, z dnia 30 listopada 2004 r., GSK 967/04, ONSAiWSA 2005/5/104, nadto wyrok WSA w Warszawie z dnia 13 lipca 2004 r., II SA 1438/03, LEX nr 159782).

Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny wskazuje na to, że jedyną wygraną w grze prowadzonej na zakwestionowanych u

oskarżonego automatach były zdobyte „punkty kredytowe”. Nie dawały one jednak uprawnienia do kontynuowania gry bez uiszczenia nowej opłaty.

W tych warunkach to rzeczą Sądu odwoławczego jest ocena, czy ta sytuacja w świetle dotychczasowego orzecznictwa, daje podstawy do ewentualnego przyjęcia, że w grę wchodzi „wygrana rzeczowa”, czy uzyskane „punkty kredytowe” wpływały na nabycie uprawnienia do korzystania z rzeczy pomimo braku możliwości kontynuowania gry bez wniesienia nowej opłaty. Chodzi przecież o to, że w ponownej grze gracz uzyskuje zwiększoną pulę punktów kredytowych, stwarzającą większą szansę pełnego wykorzystania opłaconego czasu gry. W istocie, gracz otrzymuje wygraną w postaci punktów o określonej wartości, które może przeznaczyć na dalszą grę w automacie, co stwarza możliwość wydłużenia czasu tej gry.

To Sąd Okręgowy – jako sąd odwoławczy – ma ocenić, w konkretnej sytuacji faktycznej, jak należy rozumieć pojęcie „wygranej rzeczowej” w odniesieniu do gry na automatach objętych treścią zarzutów, dysponując w tym przedmiocie konkretnym orzecznictwem zarówno Sądu Najwyższego, jak i Naczelnego Sądu Administracyjnego, a nadto powyższą refleksją Sądu Najwyższego.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały w odpowiedzi na zadane pytanie prawne.